

Część - 4
Śpiewnik KSR



KRAJOZNAWCY

Krajoznawcze
Spotkania Rodzinne

Nr 76 – CZERWONY AUTOBUS

słowa: Kazimierz Winkler
muzyka: Władysław Szpilman

Gdy o świcie pędzę wichrem przez ulice,
Jak przyjaciel dobre miasto wita mnie
I naprawdę wszystkim tyle szczęścia życzę,
Ile daje mi Warszawa w każdy dzień.
Proszę wsiadać, nikt nie spóźni się do pracy,
Pojedziemy szybko, choć wokoło las...
Las rusztowań wokół nas, to właśnie znaczy,
Że nie stoi tutaj w miejscu czas.

Ref.

Autobus czerwony, przez ulice mego miasta mknie
mija nowe, jasne domy i ogrodów chłodny cień.
Czasem dziewczę spojrzenie rzuci ku nam, jak płomienny kwiat.
Nowy jest nie tylko Nowy Świat, u nas nowy każdy dzień.

A motor tak buczy, tak wesoło basem dudni
Czy to jasne południe, czy burzliwa ciemna noc.
Autobus czerwony, a w nim ludzie, choćby każdy z was.
Wszyscy patrzą, jakby pierwszy raz zobaczyli miasto swe. **bis**

Kierownicę trzeba chwycić w mocne dłonie,
Kiedy motor, jak koń młody naprzód rwie,
Nawet wiatr od Wisły nas już nie dogoni
Nie dogoni nas gołębia szybki cień.
Proszę wsiadać, to ostatni kurs, a potem,
Gdy umilknie już motoru dźwięczny rytm,
W jasne oczy spojrzeć ci, a serce młotem
Na twój widok, miła, zacznie bić.

Ref.

Autobus czerwony, przez ulice mego miasta mknie ...

Nr 77 – MALEŃKI ZNAK

muzyka: Zygmunt Wiehler

słowa: Krystyna Wolińska

Kto dzieckiem, miał nad Wisłą skwer
Królestwo powiślańskich sfer
Saneczki na Dynasach
Swoj dąb w bielańskich lasach
Z ślimaka patrzył w okien blask
Z Kierbedzia skręcał w Nowy Zjazd
Choćby był potem królem,
Powróci poprzez świat...

Gdzie na mapie świata
Maleńki znak
Gdzie się Wisła wplata
W Wuzetki trakt
Tam Stare Miasto, co tkwi
Nad Wisły brzegiem
Gdzie domki są vis-à-vis
O krok od siebie

Błądzi Nowym Światem
Stęskniona myśl
Chciałaby w znajome
Zakątki iść
Znaleźć mały sklepik
Okienko jakieś
Zaulek, sień
I odnaleźć czas
Przeszłości swej cień.

Zaciera pamięć zdarzeń moc.
Zostawi jakiś świt, dzień, noc.
Podróże zblakną w myśli
Niepamięć wiele zniszczy
Lecz Ogród Saski, obok plac
I kasztan, gdzie wyrzeźbił raz
Splecione dwie litery
On jest, jest w jednym z miast...

Gdzie na mapie świata
Maleńki znak
Tam marzenie wraca
W ojczysty szlak.
Warszawskie słońce tam lśni,
Księżyc warszawski,
Warszawskie snują się mgły.
Nad brzegiem praskim

Na Kamiennych Schodkach
Swoj znajdziesz ślad
I on cię zawiedzie
Wśród zgiełku aut
Przez wesoły Nowik,
Przez Marszałkowską
I jeszcze dalej ...
Do Alej, gdzie
zielony kwitł ...
Do Alej, gdzie zielony kwitł bez

Nr 78 – JAK PRZYGODA - TO TYLKO W WARSZAWIE

*muzyka: Tadeusz Sygietyński
słowa: Ludwik Starski*

W tym mieście codziennie od rana
przeżywasz to samo co krok,
zdumienie: ulica nieznana,
ośnienie: nieznany ci blok.

Im dalej, tym cudów tych więcej:
to Trasa, to tunel, to gmach.
I znowu ośnienie: przy moim twe serce
szybko bije tak, szybko bije tak... ach!

Ref.

Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie,
jak Warszawa to w maju, gdy kwitną bzy.
A jak tańczyć, to tylko walczyka w Warszawie,
a jak walczyk, to z chłopcem takim jak ty!

Królu Zygmuncie! Powiedz nam, czyś
widział Warszawę tak piękną jak dziś?

Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie,
jak Warszawa to w maju, gdy kwitną bzy.
A jak tańczyć, to tylko walczyka w Warszawie,
a jak walczyk, to z chłopcem takim jak ty!

Krakowskim Przedmieściem ku schodom,
ku schodom ruchomym i w dół.
Przygodo, warszawska przygodo,
gdzie szukać cię, jeśli nie tu?

Na Rynku przygrywa muzyka,
do tańca podaje nam takt.
To grają - chodź prędzej - naszego walczyka,
jak przygoda to, jak przygoda to... ach!

Ref.

Jak przygoda, to tylko w Warszawie, w Warszawie ...

Nr 79 – WARSZAWA DA SIĘ LUBIĆ

muzyka: Jerzy Wasowski
słowa: Bronisław Brok

Trzeba miastu spojrzeć w oczy,
Jak w Gieniuchny swej oczęta,
Już tej chwili, tej uroczej
Się nie zapomni, się zapamięta.

Ref.

Warszawa da się lubić,
Warszawa da się lubić,
Tutaj szczęście można znaleźć,
Tutaj serce można zgubić.

Wiadoma rzecz - stolica,
I każde słowo zbędne,
I w ogóle, i w szczególe,
I pod każdym innym względem.

Z nią się nawet podobnie
Miasto Paryż równać nie ma prawa,
Bo faktycznie wiadomo, pardon,
Lecz nie ma, nie ma jak Warszawa!

Ref.

Warszawa da się lubić,
Warszawa da się lubić,
Tutaj szczęście można znaleźć,
Tutaj serce można zgubić.

Kto odmienne rzuci zdanie,
Też spokojna nasza głowa!
Mamy na nie zapytanie:
„Panie szanowny, po co ta mowa?”

Ref.

Warszawa da się lubić,
Warszawa da się lubić,
Tutaj szczęście można znaleźć,
Tutaj serce można zgubić.

Wiadoma rzecz - stolica,
I każde słowo zbędne,
I w ogóle, i w szczególe,
I pod każdym innym względem.

Nr 80 – PIOSENKA O MOJEJ WARSZAWIE

muzyka i słowa: Albert Harris

Jak uśmiech dziewczyny kochanej
Jak wiosny budzącej się wiew
Jak świergot jaskółek nad ranem
Młodzieńcze uczucia nieznane
Jak rosa błyszcząca na trawie
Miłości rodzącej się zew
Tak serce raduje piosenki tej śpiew,
Piosenki o mojej Warszawie.

Warszawo kochana, Warszawo
Tyś treścią mych marzeń, mych snów
Radosnych przechodniów twych lawą
Ulicznym rozgwarem i wrzawą.
Ty wołasz mnie, wołasz, stęskniona
Upojnych piosenek i słów
Jak bardzo dziś pragnę zobaczyć cię znów
O moja Warszawo wyśniona!

Jak pragnąłbym krokiem beztroskim
Odnaleźć wędrowek mych ślad
Bez celu się przejść Marszałkowską
Na Wisłę napatrzeć się z mostu
Dziwiątką pojechać w Aleje
I z tłumem się wpleść w Nowy Świat
I ujrzeć, jak dawniej za młodych mych lat
Jak do mnie, Warszawo, się śmiejesz.

Ja wiem, żeś ty dzisiaj nie taka,
Że krwawe przeżyłaś już dni,
Że rozpacz i ból cię przygniata,
Że muszę nad tobą zapłakać
Lecz taką, jak żyjesz w pamięci
Przywrócę ofiarą swej krwi
I wierz mi, Warszawo, prócz piosenki i łzy
Jam gotów ci życie poświęcić!

Nr 81 – PÓJDE NA STARE MIASTO

słowa: Edward Fiszer
muzyka: Władysław Szpilman

Pójdę na Stare Miasto, nie byłam tam od wczoraj,
Nie mogłabym w nocy zasnąć, gdybym nie poszła dziś.
Widzę domy w kolorach, jak się wznoszą ku gwiazdom,
A latarnie wieczorem każą marzyć i śnić.

Ref.

Ach, zamieszkać, zamieszkać wysoko
I zapraszać gołębice z obłoków,
Z ukochanym wychylić się z okien
Na Starówkę, gdzie radość i spokój...
A jeżeli nie mieszkać, to iść
I zobaczyć, jak pięknie tu dziś.

Wszystko tu znam od dziecka i ukochałam wszystko
Na Piwnej, na Zapiecku, na Starym Rynku też.
Gdy w złoceniach zabłyszczą, domy stare i słynne,
Chcę oglądać to blisko, blisko dachów i wież.

Ref.

Ach, zamieszkać, zamieszkać wysoko...

Nr 82 – NA PRAWO MOST, NA LEWO MOST

słowa: Helena Kołaczowska
muzyka: Alfred Gradstein

Kiedy rano jadę osiemnastką,
Chociaż ciasno, chociaż tłok,
Patrzę na kochane moje miasto,
Które mnie zadziwia co krok.
Bo tu Marszałkowska i Trasa W-Z,
Krakowskie Przedmieście i tunel, i wnet ...

Ref.

Na prawo most, na lewo most,
A dołem Wisła płynie,
Tu rośnie dom, tam rośnie dom
Z godziny na godzinę.
Autobusy czerwienią migają,
Zaglądają do okien tramwajom.
Wciąż większy gwar, wciąż więcej nas
W Warszawie, najmilszym z miast.

Gdy po pracy z Pragi wracam pieszo,
Mijam domów nowych rząd
I nad brzegiem staję, by nie spiesząc na stolicę popatrzeć stąd.
Bo tam Stare Miasto podnosi się już,
Różowy Mariensztat uśmiecha się tuż...

Ref.

Na prawo most, na lewo most,
A dołem Wisła płynie,
Tu rośnie dom, tam rośnie dom
Z godziny na godzinę.
A po Wiśle kajaki pływają,
Robotnicy po pracy śpiewają.
Wciąż większy gwar, wciąż więcej nas
W Warszawie, najmilszym z miast.

A w niedzielę, kiedy dzień się chyli,
Widzę z mostu światła blask,
Gdy w dalekich oknach w jednej chwili
Noc zapala tysiące gwiazd.
I patrzę na wodę, latarnie w niej drżą,
I śpiewam dziewczynie mej piosenkę tę:

Ref.

Na prawo most, na lewo most ...

Nr 83 – DESZCZ, JESIENNY DESZCZ

słowa i muzyka: Marian Matuszkiewicz

Deszcz, jesienny deszcz, smutne pieśni gra
Mokną na nim karabiny, hełmy kryje rdza
Nieś po rosie w dal, w zapłakany świat
Przemoczone pod plecakiem osiemnaście lat **bis**

Gdzieś daleko stąd noc zapada znów
Ciemna główka twej dziewczyny chyli się do snu
Może właśnie dziś patrzy w mroczną mgłę
I modlitwą prosi Boga, by zachował Cię. **bis**

Deszcz, jesienny deszcz, bębni w hełmu stal
Idziesz młody żołnierzyku gdzieś w nieznaną dal.
Może jednak Bóg, da, że wrócisz znów
Będziesz tulił ciemną główkę milej swej do snu. **bis**

Nr 84 – IDZIE DYSC, IDZIE DYSC

Idzie dysc, idzie dysc, idzie sikawica. **bis**

Uleje, usiece, uleje, usiece, uleje, usiece Janickowe lica. **bis**

Nie liyj dyscu, nie liyj, bo cie tu nie trzeba. **bis**

Łobyjdź góry, lasy, łobyjdź lasy, góry,
łobyjdź góry, lasy, nawróć sie do nieba. **bis**

Nie lij dyscu, nie lij, bom sie nie spodziała. **bis**

Bom se zapasecki, bom se zapasecki,
bom se zapasecki z chałupy nie wzięła. **bis**

Leje dysc, leje dysc, leje sikawica. **bis**

Uleje, usiece, uleje, usiece, uleje, usiece Janickowe lica. **bis**

Leje dysc, leje dysc, i we dnie, i w nocy. **bis**

Uleje, usiece, uleje, usiece, uleje, usiece Janickowe ocy. **bis**

Idom chłopcy z wojny, jus som przy Dunaju. **bis**

Jus se spoziyrajom, jus se spoziyrajom,
jus se spoziyrajom do swojygo kraju. **bis**

Idom zbo zbojnicy, wiater poduchujy. **bis**

Idom nom powiydziyć, idom nom powiydziyć,
idom nom powiydziyć - „Janicek nie zyjy” **bis**

Nr 85 – ZŁA ZIMA

słowa: Maria Konopnicka

Hu! hu! ha! hu! hu! ha! Nasza zima zła!
Szcypie w nosy, szcypie w uszy,
Mroźnym śniegiem w oczy prószy,
Wichrem w polu gna!
Nasza zima zła! Nasza zima zła!

Hu! hu! ha! hu! hu! ha! Nasza zima zła!
Płachta na niej długa, biała,
W ręku gałąź oszroniała,
A na plecach drwa...
Nasza zima zła! Nasza zima zła!

Hu! hu! ha! hu! hu! ha! Nasza zima zła!
Szcypie w nosy, szcypie w uszy,
Mroźnym śniegiem w oczy prószy,
Wichrem w polu gna!
Nasza zima zła! Nasza zima zła!

Hu! hu! ha! hu! hu! ha! Nasza zima zła!
A my jej się nie boimy,
Dalej śnieżkiem w plecy zimy,
Niech pamiątkę ma.
Nasza zima zła! Nasza zima zła!

Nr 86 – TO NIE GRZECH

słowa: Maria Baszuro

Siedemdziesiąt mieć lat to nie grzech
I po górach wędrować nie grzech.
Niebo, góry i woda to jest moja przygoda,
To nie grzech, to nie grzech, to nie grzech ...

W Tatry jeździć z plecakiem nie grzech,
I obcować z przyrodą nie grzech,
Wciąż podziwiać widoki: kwiaty, skały, potoki
To nie grzech, to nie grzech, to nie grzech ...

Po Bieszczadach się włóczyć nie grzech,
Dziejów Kresów się uczyć nie grzech,
Wschody słońca, śpiew ptaków, pozdrowienia na szlaku,
To nie grzech, to nie grzech, to nie grzech ...

Na spotkania przyjeżdżać nie grzech,
Z przyjaciółmi się witać nie grzech,
Pożartować, pośpiewać i po lesie pobiegać
To nie grzech, to nie grzech, to nie grzech ...

Postscriptum

Nawet tysiąc mieć lat to nie grzech,
I pod ziemią spoczywać nie grzech,
Tylko dusza gdzieś w chmurach wciąż wędruje po górach
To nie grzech, to nie grzech, to nie grzech ...

Nr 86a – DZIŚ DO CIEBIE PRZYJŚĆ NIE MOGĘ

muzyka i słowa: Stanisław Magierski

Dziś do ciebie przyjść nie mogę,
Zaraz idę w nocy mrok.
Nie wyglądam za mną oknem
W mgle utonie próżno wzrok.

Po cóż ci, kochanie, wiedzieć,
Że do lasu idę spać.
Dłużej tu nie mogę siedzieć
Na mnie czeka leśna brać.

Księżyc zaszedł hen, za lasem
We wsi gdzieś szczekają psy
A nie pomyśl sobie czasem,
Że do innej tęskno mi.

Kiedy wrócę znów do ciebie
Może w dzień, a może w noc
Dobrze będzie nam jak w niebie
Pocałunków dasz mi moc.

Gdy nie wrócę, niechaj z wiosną
Rolę moją sieje brat.
Kości moje mchem porosną
I użyźnią ziemi szmat.

W pole wyjdź pewnego ranka
Na snop żyta dłonie złóż
I ucałuj jak kochanka
Ja żyć będę w kłosach zbóż. bis

Nr 88 – SEN O POZNANIU

Pośród szarych dni niedoli mej
Przyśnił mi się jakiś piękny sen
Sen jak bajka cudny, jak tęczowe mgły
To sen o Poznaniu, drogim mieście mym. bis

Tam, gdzie Warta toczy wody swe
Góra Przemysława nad nią wznosi się,
Gdzie kolebkę swoją sławił Piastów ród
Leży stary Poznań, nadwarciański gród. bis

Od Katedry, gdzie syn Chrobry król
Jest daleko do ławickich pól.
Ukochanych ulic widzę jasny szlak
Śródkę, Stary Rynek i Wolności Plac. bis

Nad Ratuszem złote słońce lśni.
O Poznaniu! Jakżeś drogi mi.
Kocham twe ulice i zieleni wiew
I w Sołackim Parku miły ptaków śpiew. bis

Każdy w Wielkopolsce dobrze wie,
Co tu przed stu laty działo się -
Serca mocniej biły, gdy powstańcy szli,
By o wolność walczyć, nie żałując krwi. bis

Warta nadal toczy wody swe;
Tu, nad Wartą, ludzie wiedzą, że
Praca, gospodarność i poznański ład,
To nasz, Wielkopolan, w naszą Polskę wkład. bis

Nr 89 – JAK TO DOBRZE TAŃCOWAĆ

Jak to dobrze tańcować,
Jak muzyczka graje
Jeszcze lepiej miłować
Jak mi dziółszka przaje

Jak mi dziółchy niy chcom przoć
Do chacharów trza przystoć ,
Jedna flaszką za drugom
Gorzolecka popijom,

Gorzolecka fajno jest
Ta fabrycka chciołbych mieć
Kieliszek to braciszek
Flaszecka to siostrzycka.

Jak ja leżoł pod płotym
Przysuli mie azotym.
Przyszoł pies, powonioł mie
Dźwignoł łapa pojsoł mie.

Jak się w doma dowiedzieli
Z tragacym przijeżeli.
Jadom, jadom z tragacym,
Z pieronami i z płacym.

Nr 89a – JAVORINA

słowacka piosenka ludowa

Javorina, mali chlapci, Javorina
Má milá má modré,
Má milá má modré pod očima

Kebys bola milá ako iná
Nemala bys modré,
Nemala bys modré pod očima

Ale že si panna nepoctivá
Preto ty máš modré,
Preto ty máš modré pod očima.

Ale že ťa mali chlapci radi majú
Oni ti to modré,
Oni ti to modré natrhajú

Nr 90 – GDYBYM MIAŁ ...

Gdybym miał pershinga
I wyrzutni moc
Pomaszerowałbym na Leningrad
I rozwalił go.

Ref.

A co? A wszystko te ruskie rządy,
Taka jego mać!
Masz milicję, masz bezpieczeńę,
Masz się czego bać.

Gdybym ja miał sochę
I kierował nią
Pomaszerowałbym ja na Moskwę
I zaorał ją.

Ref.

A co? A wszystko te ruskie rządy ...

Gdybym miał pepeszę
I granatów moc
Pomaszerowałbym na Belweder
I rozwalił go.

Ref.

A co? A wszystko te ruskie rządy ...

Nr 91 – CZARNY CHLEB

Zapach wschodu, puste haki
Zamiast masła – margaryna.
Już się kończy wiek XX-ty
Gorzej nam się dziać zaczyna.

Ref.

Czarny chleb i czarna kawa,
Cukier po 46,
Dniówka stówka, mięsa nie ma,
A więc, co będziemy jeść

Wiedzie nam się coraz lepiej
Wciąż przyjaciół zdobywamy
A za przyjaźń tę prawdziwą
Nasze mięso wysyłamy

Ref.

Czarny chleb i czarna kawa ...

Chcesz coś zjeść, miły bracie,
Wyjedź sobie za granicę,
Wyjedź do Nowego Jorku
To zobaczysz polędwicę.

Ref.

Czarny chleb i czarna kawa ...

Nr 92 – ZIELONY PŁOMIEN

słowa: Bogusław Choiński i Marek Dagnan

muzyka: Andrzej Kurylewicz

W dąbrowy gęstym listowiu błyska zielona skra:
Trzeпоce z wiatrem jak płomień mundur harcераski nasz
Czapka troszeczkę na bakier dusza rogata w niej
Wiatr polny w uszach i ptaki w pachnących włosach drzew

Tam gdzie się kończy horyzont leży nieznany ład
Ziemia jest trochę garbata, więc go nie widać stąd
Kreską przebiega błękitną strzępioną pasmem gór
Żeglują ku tej granicy białe okręty chmur.

Gdzie niskie niebo usypia na rosochatych pniach
Gdziekolwiek namiot rozpinam będzie kraina ta
Zieleń o zmroku wilgotna z niebieską plamką dnia
Cisza jak gwiazda ogromna w grzywie złocistych traw

W dąbrowy gęstym listowiu błyska zielona skra
Trzeпоce ogień zielony mundur harcераski nasz
Czapka troszeczkę na bakier lecz nie poprawiaj jej
Polny za uchem masz kwiatek duszy rogatej lżej!

Nr 93 – PIENIAŻKI

Pieniążki kto ma, ten jedzie na wycieczkę,
A kto pieniążków nie ma, łzy leje na chusteczkę.

Ref:

*A nam jest wszystko jedno, my mamy cały świat,
Bo człowiek bez pieniędzy jest zuch i chwyt **bis***

Pieniążki kto ma,
ten jedzie do Wieliczki,
A kto pieniążków nie ma,
ten palcem do solniczki.

Pieniążki kto ma,
ten jedzie do Krynicy
A kto pieniążków nie ma,
ten kąpie się w miednicy.

Pieniążki kto ma,
ten jedzie na Mazury,
A kto pieniążków nie ma,
do byle jakiej dziury.

Pieniążki kto ma,
ten jedzie za granicę
A kto pieniążków nie ma,
ten zwiedza okolicę.

Pieniążki kto ma,
ten jedzie do Bombaju
A kto pieniążków nie ma,
ten pozostaje w kraju.

Pieniążki kto ma,
ten jedzie autobusem,
A kto pieniążków nie ma,
to pędzi za nim klusem.

Pieniążki kto ma,
ten leci samolotem.
A kto pieniążków nie ma,
ten chodzi na piechotę.

Pieniążki kto ma,
na małpy w zoo zerka,
A kto pieniążków nie ma,
ten zerka do lusterka.

Pieniążki kto ma,
ten zjada czekoladę
A kto pieniążków nie ma,
zajada marmoladę.

Pieniążki kto ma,
ten pije drogie wódki.
A kto pieniążków nie ma,
ten pije piwo z budki.

Pieniążki kto ma,
ubiera garnitury
A kto pieniążków nie ma,
ceruje w swetrze dziury.

Pieniążki kto ma,
ten idzie do haremu
A kto pieniążków nie ma,
załatwia to samemu

Pieniążki kto ma,
ten płaci i funduje
A kto pieniążków nie ma,
ten tylko konsumuje

Nr 94 – CZOM TY NE PRYJSZOW

tradycyjna pieśń łemkowska

Czom ty ne pryjszoł
Jak misjac zijszoł
Ja tebe czekała
Czy konia ne mał
Czy steżky ne znał
Maty ne puskała? bis

I konia ja mał
I steżku ja znał
I maty puskała
Najmniejsza sestra
Bodaj ne zrosła
Sidelce schowała bis

A starsza sestra
Sidelce znajsza
Konia osidlała
Pojid brateńku
Do dylczynońky
Szczo by ne czekała bis

Tecze riczeńka
Newełyczeńka
Schocz, pereskocz
Widdajte mene
Moja matinko
Za koho ja chocz bis

Dum dum dum dum dum
Dum dum dum dum dum
Dum dum dum dum dum dum dum
Widdajte mene
Moja matinko
Za koho ja chocz bis

Nr 94a – OJ, TY NICZEŃKO

tradycyjna pieśń lemowska

Oj, ty niczeńko,
czariúnyczeńko (*czarodziejko*),
Ne smuty moje,
biłe łyczeńko.

Oj, ty niczeńko,
zore ranniaja,
Żdała myłoho
do switannia ja. (*czekałam miłego do świtu*)

Niczka úkryła sia
zełen rutoju,
Szczob ne krajałoś,
serce smutoju.

Ja nad riczkoju,
pochyłyła sia,
Deś tuho (*tęsknota*) moja,
zabaryła sia? (*zatrzymała się*).

Nr 95 – MALEŃKA PRZYSZŁA MIŁOŚĆ

słowa: Amelia Lisicka
muzyka: Henryk Klejne

Do naszych serc
Do wszystkich serc uspiionych
Dziś zabrzmiał dzwon
Już człowiek obudzony,
Bo nadszedł czas
I Dziecię się zrodziło
A razem z nim Maleńka przyszła Miłość!

Ref:

*Maleńka Miłość w złości spi
Maleńka miłość przy Matce Świętej
Dziś cała ziemia i niebo lśni
Dla tej miłości maleńkiejbis*

Porzucmy zło
Przestańmy złem się mamić
I czystą łzę
Spróbujmy serce zbawić
Już nadszedł czas
Już Dziecię się zbudziło
A razem z nim Maleńka przyszła Miłość!

Ref:

*Maleńka Miłość zbawi świat.
Maleńką Miłość chrońmy z lękiem.
Dziś ziemia drży i niebo drży
Od tej Miłości Maleńkiejbis*

Nr 96 – HARCERSKA DOLA

*słowa: Maria Czajkówna
melodia pieśni angielskiej*

Z miejsca na miejsce, z wiatrem wtór
Z lasu do lasu, z pól do pól
(w org. - Do Dniestru fal z tatrzańskich gór)
*Wszędzie nas pędzi, wszędzie gna
Harcerska dola radosna **bis***

Nam trud nie straszny ani znój,
Bo myśmy złu wydali bój
*I z nim do walki wciąż nas gna
Harcerska dola radosna **bis***

Nasza pogoda, jasny wzrok
Niechaj rozjaśni ludziom mrok,
*Niechaj i innym słońce da
Harcerska dola radosna **bis***

Nr 97 – Z NIM BĘDZIESZ SZCZĘŚLIWSZA

*słowa: Edward Stachura
muzyka: Krzysztof Myszkowski*

Zrozum to, co powiem,
Spróbuj to zrozumieć dobrze
Jak życzenia najlepsze, te urodzinowe
Albo noworoczne, jeszcze lepsze może
O północy, gdy składane
Drżącym głosem, niekłamane

Ref:

Z nim będziesz szczęśliwsza,
Dużo szczęśliwsza będziesz z nim.
Ja, cóż –
Włóczęga, niespokojny duch,
Ze mną można tylko
Pójść na wrzosowisko
I zapomnieć wszystko
Jaka epoka, jaki wiek,
Jaki rok, jaki miesiąc, jaki dzień
I jaka godzina
Kończy się,
A jaka zaczyna

Nie myśl, że nie kocham
Lub, że tylko trochę
Jak cię kocham, nie powiem, no bo nie wypowiem
Tak ogromnie bardzo, jeszcze więcej może
I dlatego właśnie żegnaj,
Zrozum dobrze, żegnaj, żegnaj

Ref:

Z nim będziesz szczęśliwsza ...

Ze mną można tylko
W dali znikać cicho

Nr 98 – BIESZCZADZKIE ANIOŁY

słowa: Adam Ziemianin

muzyka: Krzysztof Myszkowski

Anioły są takie ciche
Zwłaszcza te w Bieszczadach
Gdy spotkasz takiego w górach
Wiele z nim nie pogadasz

Najwyżej na ucho ci powie
Gdy będzie w dobrym humorze
Że skrzydła nosi w plecaku
Nawet przy dobrej pogodzie

Anioły są całe zielone
Zwłaszcza te w Bieszczadach
Łatwo w trawie się kryją
I w opuszczonych sadach

W zielone grają ukradkiem
Nawet karty mają zielone
Zielone mają pojęcie
A nawet zielony kielonek

Ref:
Anioły bieszczadzkie, bieszczadzkie anioły
Dużo w Was radości i dobrej pogody
Bieszczadzkie anioły, anioły bieszczadzkie
Gdy skrzydłem cię **dotkną** już jesteś ich bratem

Anioły są całkiem samotne
Zwłaszcza te w Bieszczadach
W kapliczkach zimą drzemią
Choć może im nie wypada

Czasem taki anioł samotny
Zapomni dokąd ma lecieć
I wtedy całe Bieszczady
Mają szaloną uciechę

Ref:
Anioły bieszczadzkie, bieszczadzkie ...
(trąca)

Anioły są wiecznie ulotne
Zwłaszcza te w Bieszczadach
Nas też czasami nosi
Po ich anielskich śladach

One nam przyzwalają
I skrzydłem wskazują drogę
I wtedy w nas się zapala
Wieczny bieszczadzki ogień

Ref:
Anioły bieszczadzkie, bieszczadzkie ...
(musną)

Nr 99 – CZARNY BLUES O CZWARTEJ NAD RANEM

słowa: Adam Ziemianin

muzyka: Krzysztof Myszkowski

Ref:

*Czwarta nad ranem – może sen przyjdzie,
Może mnie odwiedzisz **bis***

Czemu cię nie ma na odległość ręki,
Czemu mówimy do siebie listami?
Gdy ci to śpiewam, u mnie pełnia lata,
Gdy to usłyszysz, będzie środek zimy.

Czemu się budzę o czwartej nad ranem
I włosy twoje próbuję ugłaskać?
Lecz nigdzie nie ma twoich włosów,
jest tylko blada nocna lampka,
Łysa śpiewaczka

Śpiewamy bluesa, bo czwarta nad ranem
Tak cicho, żeby nie zbudzić sąsiadów.
Czajnik z gwizdkiem świruje na gazie
Myślałby ktoś, że rodem z Manhattanu

Ref:

Czwarta nad ranem ...

Herbata czarna myśli rozjaśnia,
A list twój sam się czyta,
Że można go śpiewać – za oknem mruczą bluesa
Topole z Krupniczej.

I jeszcze strażak wszedł na solo
Ten, z Mariackiej Wieży.
Jego trąbka, jak księżyc biegnie nad topolą
Nigdzie się jej nie spieszy

Ref:

*Już piąta – może sen przyjdzie,
Może mnie odwiedzisz **bis***

Nr 100 – JEDYNE CO MAM

słowa: Mariola Platte
muzyka: Stefan Brzozowski

Ref:

*Jedyne, co mam, to złudzenia,
Że mogę mieć własne pragnienia
Jedyne, co mam, to złudzenia
Że mogę je mieć **bis***

Miałam siebie na własność
Ktoś zabrał mi prywatność
Co mam zrobić bez siebie, jak żyć
Bez siebie, jak żyć
Miałam słowa własne
Ktoś stwierdził, że zbyt ciasne
Co mam zrobić bez słów, jak żyć
Bez słów, jak żyć

Ref:

*Jedyne, co mam, to złudzenia .../ **bis***

Miałam serce dla wszystkich
Ktoś klucz do niego obmyślił
Co mam zrobić bez serca, jak żyć
Bez serca, jak żyć
Miałam myśli spokojne
Lecz ktoś wywołał w nich wojnę
Co mam zrobić teraz, jak żyć
Jak teraz żyć

Ref:

*Jedyne, co mam, to złudzenia .../ **3x***